Nr. 184 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 14 Sierpnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna
bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł.
Z odnoszeniem . . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „
Za granicą . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

…odziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Jakie niebezpieczeństwa zagrażają naszemu bilansowi płatniczemu

Kraków, 12 sierpnia.

(rom). Z iście błyskawiczną szybkością przeprowadzono u nas reformę sanacyjną gospodarki finansowej państwa. „Veni, vidi, vici" — oto słowa, jakie słusznie może wypowiedzieć p. Grabski.

Jednakże, jak z jednej strony szybkie przeprowadzenie sanacji finansowej świadczy chlubnie o energji i zdolnościach jej wykonawców, oraz o patrjotyzmie i wytrzymałości gospodarczej społeczeństwa, tak z drugiej strony zbyt szybkie przejście od anormalnych, inflacyjnych stosunków gospodarczych, do gospodarki, opartej na żelaznej logice faktów i cyfr, musiało pociągnąć za sobą przykre skutki i ukazać w świetle dziennem wiele słabych stron naszego gospodarstwa narodowego. Wszyscy godzimy się na to, iż musimy zacząć budować od fundamentów.

Obecny, poinflacyjny kryzys gospodarczy w Polsce, bez względu na uspokajające komunikaty oficjalne, sięga znacznie głębiej w istotę życia gospodarczego, aniżeli miało to miejsce u dotkniętych podobnem przesileniem państw Niemiec, Austrji, Czech i t. d. W objawach swoich może nie tak gwałtowny, jak u naszych sąsiadów, zapowiada jednakże przejście w stan jak gdyby chroniczny, zagrażając w ten sposób trwałości dokonanego dzieła sanacji finansowej.

Jak wykazują cyfry przywozu i wywozu, polski bilans handlowy, w roku ubiegłym zdecydowanie czynny, w roku bieżącym uległ znacznemu pogorszeniu, przeistaczając się w kwietniu w bilans bierny, a bierność jego w ciągu następnych miesięcy powiększy się niewątpliwie w dalszym ciągu. Nieunikniona konsekwencja tego stanu, t. j. bierność bilansu płatniczego, dzięki temu jedynie nie nastąpiła, iż radzono sobie doraźnie wpływami z pożyczki włoskiej, szczupłemi kredytami, udzielanemi przez zagranicę naszemu przemysłowi na zabójczych wprost warunkach. Tego rodzaju łatanina nie prowadzi do niczego.

Jeżeli nie chcemy narazić się na niebezpieczeństwo powtórnego popadnięcia w przepaść dewaluacji, a co za tem idzie, inflacji, **musimy zmniejszyć koszta produkcji naszych artykułów przemysłowych,** a przez to zdobyć sobie utracone w okresie poinflacyjnym zagraniczne rynki zbytu. Jako środki, wiodące do tego celu, wysuwają się na pierwszy plan: zmodernizowanie warsztatów pracy i organizacji przedsiębiorstw, oraz zwiększenie wydajności pracy.

Jednakże nie do pomyślenia jest całkowite wprowadzenie w czyn tych przedwstępnych warunków uzdrowienia naszej gospodarki **bez ściągnięcia do kraju znacznych, zagranicznych kapitałów inwestycyjnych.** I na tem polu obecnie jest wiele do zrobienia ze strony rządu, popartego przez odpowiedzialne czynniki, kierujące polskiem życiem gospodarczem.

Ogólno-europejska sytuacja zmierza ku pewnej poprawie. Przemysł Europy powojennej przeżywa tensam kryzys, na który i my cierpimy, ogólne bogactwo narodowe państw europejskich zmniejszyło się, zasilając kasy ogniotrwałe miljarderów z za Atlantyku, i dzisiaj świat cały zdaje sobie sprawę, iż przynajmniej część nadmiaru złota amerykańskiego musi zasilić Europę, ażeby jej umożliwić normalną pracę gospodarczą.

Współczesna organizacja gospodarcza oparta jest na pewnej solidarności międzynarodowej, na kooperacji narodów pomiędzy sobą i zasada „leben, und leben lassen" ogólnie się przyjęła, jako jedyna droga, mogąca zabezpieczyć równowagę gospodarczą, a co za tem idzie, zagwarantować utrzymanie pokoju. Pod znakiem tych idei rozpoczęła swe prace konferencja londyńska. Ameryka pragnie pacyfikacji kontynentu i jego odbudowy gospodarczej, gdyż jej kolosalna wytwórczość potrzebuje bogatych rynków zbytu. Tymczasem zubożoła Europa nie jest w stanie od niej nic kupować.

To też Ameryka skłonna jest udzielić znacznych kredytów inwestycyjnych tym państwom, które dadzą jej gwarancję, iż obrócą je wyłącznie na odbudowę gospodarstwa narodowego.

Z pomocy tej skorzystają w pierwszym rzędzie Niemcy, których ekspanzywna gospodarka stanie się dla tak słabej ekonomicznie jednostki, jaką jesteśmy, wprost zabójczą, jeśli nie wytężymy wszystkich naszych sił w twórczej pracy, jeżeli nie staniemy w jednym szeregu obok innych państw Europy, aby otrzymać od Stanów Zjednoczonych środki, które uniezależnią nas gospodarczo od naszych zachodnich sąsiadów.

Trzeba tylko świat przekonać, że chcemy i potrafimy pracować — co, niestety, dotychczas nie bardzo nam się udawało, głównie dzięki obojętnemu traktowaniu kwestji racjonalnej propagandy zagranicznej przez nasze sfery rządzące.

Powrót Herriota do Londynu

Londyn, 12 sierpnia. PAT. **Herriot, Clementel i Nollet przybyli tu wczoraj rano** po osiągnięciu w Paryżu **jednomyślnej zgody Rady ministrów na plan,** przedstawiony przez Herriota. W dniu dzisiejszym zapaść ma decyzja w sprawie ewakuacji zagłębia Ruhry.

Optymistyczny nastrój w Londynie

Londyn, 12 sierpnia. PAT. Dziś rano odbyło się **plenarne posiedzenie konferencji,** na którem wszystkie trzy komisje przedstawiły swe sprawozdania. Delegaci wszystkich państw wyrazili **zadowolenie z dotychczasowych rezultatów pracy. Sprawa ewakuacji zagłębia Ruhry, która jest nadal osią obrad, załatwiona będzie prawdopodobnie w ciągu 24 godzin.** W kołach konferencji panuje w dalszym ciągu **nastrój optymistyczny.**

Londyn rozstrzygnie o rozbrojeniu Niemiec

Kontrola nad tem obejmie Liga Narodów

Londyn, 12 sierpnia. PAT. **Herriot** w rozmowie z Mac Donaldem oświadczył, że francuskiej opinji publicznej, zainteresowanej **wyłącznie sprawą rozbrojenia Niemiec,** zależy na tem, aby **przed zakończeniem konferencji londyńskiej** nastąpiła z ministrami niemieckimi **wymiana poglądów co do bezzwłocznego podjęcia działalności międzysojuszniczej komisji kontrolnej. Mac Donald odrazu wyraził swoją zgodę na ten projekt,** zaznaczając, że sam nosił się z zamiarem poruszenia tej kwestji. Tak więc **zagadnienie rozbrojenia Niemiec, istotnego warunku bezpieczeństwa Francji, będzie poruszone na konferencji londyńskiej.** Premjer francuski poinformował niezwłocznie gen. **Nolleta o tej tak ważnej decyzji,** oświadczając, że należy ją uzgodnić z przygotowanym w Paryżu projektem **powierzenia w przyszłości Lidze Narodów wykonywania kontroli nad rozbrojeniem Niemiec.**

Kiedy nastąpi opróżnienie strefy kolońskiej?

Londyn, 12 sierpnia. PAT. „Suday Times" dowiaduje się, że **Mac Donald** na posiedzeniu sobotniem aljanckich przewodniczących delegacji zaproponował delegatom francuskim, co następuje:

1) **Francja** będzie mogła domagać się **opróżnienia strefy kolońskiej w dniu 10 stycznia 1925 roku tylko w takim razie, jeżeli Niemcy do tego czasu wypełnią postanowienia planu Dawesa.** Konferencja angielskich i francuskich rzeczoznawców wojskowych zbierze się w kwestji opróżnienia **pierwszej strefy okupacyjnej dopiero w grudniu b. r.**

2) **Anglja** ze swej strony obiecuje, że **aljanccy rzeczoznawcy finansowi zbiorą się natychmiast,** celem opracowania wszystkich możliwości w kierunku rozwiązania kwestji **długów międzysojuszniczych** i opracowania projektu konferencji, która zbierze się, celem omówienia kwestji długów w jak najkrótszym czasie.

Przeciwko układowi z sowietami

Londyn, 12 sierpnia. PAT. Dep. Birkanhead w przemówieniu, wygłoszonem tu, oświadczył, że, zdaniem jego, **niema najmniejszych widoków, aby układ rosyjsko-angielski otrzymał aprobatę parlamentu.**

O zlikwidowanie strajku górnośląskiego

Pośrednictwo min. Darowskiego — Nieprzejednane stanowisko pracodawców — Protestacyjny strajk pracowników umysłowych

W poniedziałek przybył do Katowic minister pracy i opieki społecznej, **Darowski,** w towarzystwie wyższych urzędników ministerstwa, Ulanowskiego i Cybulskiego, celem prowadzenia na miejscu rokowań w sprawie likwidacji strajku. Minister odbył, zaraz po przyjeździe, najpierw konferencję z pracodawcami, potem z reprezentantami organizacyj robotniczych.

Pracodawcy zajęli stanowisko **nieprzejednane.** Zażądali: 1) sprowadzenia ustaw społecznych, ubezpieczeń i t. p. **do stanu przedwojennego; 2) obniżenia zarobków robotniczych o 30 procent w stosunku do miesiąca czerwca;** 3) efektywnego 8-godzinnego **dnia pracy na kopalniach;** 4) zniesienia 5 procentowego dodatku węglowego; 5) pożyczki zagranicznej za poręką rządu; 6) **50 proc. zniżki taryfy kolejowej dla transportów zagranicznych.**

Minister Darowski odpowiedział, że o ukróceniu nabytych przez robotników praw **mowy być nie może,** a rząd zgodziłby się na zniżkę płac co najwyżej **o 10 procent.**

Postulaty pracodawców wywołały **wielkie wzburzenie wśród robotników, a zgorszenie w sferach rządowych.**

Przeciwko stanowisku przemysłowców występuje „Katowitzer Zeitung", nawołująca rząd polski, aby nad przemysłem górnośląskim **rozciągnął ścisłą kontrolę** i zbadał panujące w nim stosunki. Niemieccy przemysłowcy górnośląscy, doskonale za czasów rządów niemieckich zdawali sobie sprawę z istnienia interesów państwa i racji stanu. Polska musi ich przekonać, że swoje interesy i swoją rację stanu potrafi postawić i przeprowadzić należycie.

Minister Darowski prowadzi dalej rokowania.

Z powodu stanowiska przemysłowców uchwalił **Związek pracowników umysłowych na Górnym Śląsku,** na konferencji swoich delegatów, **ogłosić 12 b. m. 48-godzinny strajk protestacyjny.** Do uchwały tej przyłączyli się także delegaci Związków niemieckich.

Jak Moskwa burzy pokój świata

Jak nam pośrednio donoszą z pogranicza sowieckiego, że **na koniec sierpnia zapowiedziano zwołanie do Moskwy zjazdu kierowników i organizatorów akcji sabotażowej,** celem opracowaniu planu działalności na przyszłość. Plan ten obejmować ma **zniszczenie na terytorjum zwalczanych państw mostów kolejowych, organizację strajków w fabrykach i przedsiębiorstwach o charakterze wojskowym,** wreszcie **zniszczenie warsztatów i narzędzi powietrznej i chemicznej obrony tych krajów.** Równocześnie plan przewiduje konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na sprawę **organizowania jaczejek komunistycznych w rejonach przemysłowych i zagłębiach węglowych.** Cała ta praca przygotowawcza znajduje się w związku z przewidywaniem przez kierujące koła sowieckie w najbliższej przyszłości „wielkich i nagłych wydarzeń" **o niesłychanej doniosłości.**

Jaka będzie przyszła wojna Ameryki

Polska i Czechy ochroną przed pangermanizmem

Według doniesienia „United Press", odbył się w miedzynarodowym Instytucie politycznym w Wiljamstown wykład Amerykanina, kontradmirała p. **Rodgersa,** który udowodnił, że Ameryka **będzie zmuszona podjąć wojnę zaczepną** z chwilą, gdy ludność jej, licząca obecnie 112 miljonów, dojdzie do liczby 200 miljonów mieszkańców.

W tymsamym Instytucie Reve d'Paris, p. Albert, wyjaśnił **stanowisko Francji wobec Polski i Czechosłowacji.** Stanowisko to nie jest wypływem uczuć antigermanistycznych, lecz wynika ono z faktu, że nie można bronić idei państwowej Polski i Czechosłowacji, **nie zwalczając jednocześnie pangermanizmu.**

Jeśli wierzyć mamy, nie zawsze autentycznym, informacjom z Belgradu, zanosi się w Bułgarji **na przewrót.** Rząd Cankowa zagrożony jest podobno przez **partję chłopską,** dawniejszych partyzantów Stambolijskiego, którzy wspólnie **z komunistami** knują zamach stanu. Rząd Cankowa wobec tego ogłosić miał w całem państwie stan oblężenia i **powołał pod broń 3.000 reezrwistów.**

Tę okoliczność wyzyskuje rząd belgradzki, w którego interesie wcale nie leży utrzymanie obecnego porządku rzeczy w Bułgarji i wspólnie z Rumunją podejmuje kroki w konferencji ambasadorów w Paryżu i w międzykoalicyjnej komisji w Sofji, celem zaprotestowania **przeciw naruszeniu przez rząd bułgarski układu pokojowego w Neuilly,** który Bułgarji na tego rodzaju mobilizację siły zbrojnej nie pozwala. Poseł jugosłowiański w Sofji, Rakicz, otrzymał w tym kierunku instrukcje. Rząd rumuński wystąpił także wobec Bułgarji z protestem przeciw zarządzonej przez jej rząd mobilizacji rezerwistów.

Czy i w jaki sposób rząd Cankowa, wobec tych represyj ze strony swoich sąsiadów, zdoła utrzymać w państwie porządek — okażą zapewnie najbliższe wypadki.

W samej Jugosławji jednak nie panują także idyliczne stosunki polityczne. Dowodzi tego choćby ostatnie posiedzenie skupczyny. Gdy minister spraw zagranicznych, **Marinkowicz,** w swojem „exposé" omawiać zaczął stosunek rządu do chorwackiej partji rządowej, powstał na ławach opozycji **taki hałas, że posiedzenie musiano przerwać.**

Z pobliża polskiego Bałtyku

List wakacyjny

I.

Jakże tu nie napisać choć jednego listu wakacyjnego, skoro wreszcie zdołało się wyrwać z kołowrotu swych codziennych zajęć i znalazło się na wywczasach wakacyjnych. Co prawda — moje wywczasy wakacyjne nie są tak znowu podobne do dawnych feryj szkolnych, kiedy to można było bujać swobodnie na łonie nie tylko wsi rodzinnej, lecz jeszcze piękniejszych złudzeń chłopięcych. Tradycyjny nałóg „bakalarski", a także (nie ukrywam) praktyczne udogodnienia, pozwalające w tym wypadku „pracującemu inteligentowi" na spędzenie choć dwu tygodni nad morzem czy w górach, skłoniły mnie, że i w tym roku przyjąłem zaszczytne zaproszenie ze strony Związku Pol. Nauczycielstwa Szkół powszechnych do wygłoszenia wykładów na „Wakacyjnych Kursach Uniwersyteckich", organizowanych przez Związek po raz czwarty już na Pomorzu, w tym roku w Wejherowie.

Jeśli nazwałem zaproszenie zaszczytnem, to nie tylko dlatego, że praca na kursach wakacyjnych, na które zjeżdża się nauczycielstwo polskie ze wszystkich stron Rzeczypospolitej, jest zadaniem, pełnem twórczego znaczenia, lecz także dlatego, że tutaj ma się sposobność znaleźć wśród najwybitniejszych powag naukowych, wśród szeregu poważnych uczonych polskich, którzy są prelegentami na kursach. Są to nie jacyś działacze społeczni, czy nawet polityczni, jak się zdarza n. p. na innych, konkurencyjnych kursach, lecz siły naukowe, profesorowie uniwersytetów, zaproszeni do współudziału w kursach wyłącznie ze względu na ich wybitne kwalifikacje naukowe. Wśród nich znaleźli się w tym roku przedstawiciele trzech głównych uniwersytetów polskich. I tak z Poznania przybyli pp.: dr Stanisław Pawłowski, dr Antoni Jakubski, dr Florjan Znaniecki, wybitny socjolog, znany ze swoich prac może nawet więcej w Ameryce, gdzie też szereg lat wykładał w uniwersytecie w Chicago, dr Stefan Błachowski; z Warszawy znowu przybył dr Władysław Tatarkiewicz; z Krakowa zaś przybyli dr Kazimierz Rouppert, wielki entuzjasta piękna i bogactwa polskiej przyrody, dr Michał Siedlecki, doświadczony podróżnik i znawca przyrody dalekich, egzotycznych krajów, a zarazem znakomity pedagog z dziedziny przyrodoznawstwa, dr Wacław Sobieski, wybitny historyk i wytrawny badacz dziejów odrodzenia narodowego, dr Tadeusz Sinko, jeden z najlepszych w Polsce znawców i badaczy poezji Stanisława Wyspiańskiego, o którego to „tajemnicach" twórczości wygłosił na kursach szereg bardzo interesujących wykładów, dalej dr Jan Stanisław Bystroń, młody a już dziś wybitny etnolog z Poznania, obecnie wykładający w Krakowie, dr Henryk Rowid, doświadczony praktyk z zakresu dydaktyki i znany organizator ruchu nauczycielstwa nie tylko wśród nauczycielstwa szkół powszechnych, dzięki to któremu przedewszystkiem do skutku tego roku doszedł już czwarty kurs na Pomorzu, obecnie zaś jedenasty w Zakopanem.

Wykłady, ujęte w trzy cykle (pomorski, który w tym wypadku ze względu na przeważną ideę kursów szerzenia znajomości i zainteresowania dla morza polskiego, był najsilniej reprezentowany; filozoficzno-pedagogiczny i humanistyczny), pomimo, że codziennie zajmowały całe przedpołudnie (do godz. 1-szej), cieszyły się stale dużą frekwencją ze strony uczestniczek i uczestników kursu, którzy w tym roku na Pomorze przybyli w poważnej liczbie zgórą ponad 200 osób, co — jeśli jeszcze weźmie się pod uwagę przeszło 150 kandydatów na kursa, którzy wskutek braku pomieszczenia, nie zostali przyjęci — najlepiej świadczy o pożytku kursów i ich oddźwięku wśród pracowników szkoły polskiej, którzy z najodleglejszych zakątków państwa polskiego garną się do tego rozpalanego w ciągu lata ogniska pracy duchowej, nie tylko, jak się wyraził trafnie jeden z uczestników w czasie uroczystego zamknięcia kursów dla poznania, jaki to wieje „wiatr od morza", od morza polskiego, lecz także dla zorjentowania się, jaki to wieje „wiatr od wiedzy", od nowoczesnej polskiej wiedzy, kształtującej się wśród światowych przełomów i wielkich zmagań ducha.

Uroczyste zamknięcie kursów, które odbyło się w dniu 29 lipca, a w którem udział wziął przedstawiciel kuratorjum toruńskiego, wizytator Wiśniewski, przez usta zasłużonego kierownika kursów, dra Rowida, przedstawiciela nauczycielstwa p. Halkiewicza z Czortkowa oraz przez proste, a tak pełne serdecznej wymowy słowa p. Pawęczkowskiej z Warszawy, dało najlepszy wyraz, czem były kursy, nie tylko jako czynnik budzenia ruchu umysłowego, lecz także jako tak ważne ognisko narodowej pracy, przenikniętej rzetelnie duchem wielkiej, państwowej idei. Dodać należy, że w mieście, w którem kursy się odbywały, miały swój oddźwięk nie tylko przez tak cenne lecz także przez wykłady publiczne, z pośród których wymienić należy wykład prof. Siedleckiego o Jawie, jej przyrodzie i mieszkańcach, oraz prof. Roupperta o szacie roślinnej Tatr i Pomorza (z pięknemi, interesującemi przeźroczami). Nie można przy tem zapomnieć, że w organizacji kursów, prócz kierownika, zasłużyli się obydwaj sekretarze Zarządu „Wakacyjnych kursów uniw.", pp. Inglot i Mazurkiewicz, którym w pomieszczeniu uczestników przyszły z pomocą czynniki miejscowe, czy to ze strony miasta i Zakładów Opieki społecznej, w szczególności w osobach dyr. Gąsowskiego i ks. Retzlafa, czy to ze strony władz szkolnych, tak w Toruniu, jak w Wejherowie (w szczególności p. Kozłowskiego, dyrektora praparandy, w gmachu którego to zakładu, w pięknej i dużej auli odbywały się wykłady).

Rozpisałem się o kursach, a miałem zamiar pisać o Wejherowie — ale czy może być inaczej, gdy przedewszystkiem wykłady na kursach były mojem głównem, wakacyjnem zainteresowaniem, a wszystko inne przypadkową raczej okolicznością. Szczęśliwą jednak i miłą okolicznością muszę nazwać poznanie przy tej okazji, tak pięknego miasta na Pomorzu, jakiem jest Wejherowo. Nie tylko dlatego, że miasto, leżące wśród malowniczo a łagodnie falujących wzgórz i lasów, już samem położeniem godnie może współzawodniczyć z głównem ogniskiem „Szwajcarji kaszubskiej", za jakie się uważa zazwyczaj niedalekie Kartuzy, lecz także dla swego, niezmiernie miłego charakteru ogólnego.

Zaraz od dworca w ramiona nas bierze przytulna ulica, po obydwu stronach ocieniona alejami lipowemi, w cieniu których kryją się ładne domy i wille, ozdobione gankami, balkonikami i zgrabnemi szczytami. Również i następna ulica, wiodąca do centrum miasta, ul. Sobieskiego, od której w jedną stronę biegnie ulica Piłsudskiego, a w drugą jenerała Hallera, czyni nader dodatnie wrażenie dzięki pięknym domom i kamieniczkom, po obydwu stronach z stylową symetrycznością pobudowanym, i zazwyczaj z ogródkami małemi i gankami, gęsto dzikiem winem osłoniętemi. Wprawdzie ta symetrja w budowie, a jeszcze więcej jaskrawa czerwoność cegły, jaką wszystkie piękniejsze wille i gmachy widnieją, bardzo przypomina po-niemiecką kulturę, tutaj, jak na całem Pomorzu, wszechwładną, jednak nie można zaprzeczyć, że bijące od pierwszego wejrzenia tchnienie porządku i schludności tak miłe jest dla naszego oka po miasteczkach, a nawet i po większych miastach Małopolski i b. Królestwa, zazwyczaj tonących w brudzie i nieporządku.

Centrum miasta, stary rynek, dzisiaj placem Wejhera zwany, tosamo zostawia wrażenie. Z pośród okolnych budowli, prócz starego latami pochylonego kościoła farnego, jakby w kąt rynku skromnie wciśniętego, zwraca przedewszystkiem uwagę ratusz, okazałością i powagą górujący nad innemi domami, a ozdobiony wieżyczką na szczycie, zbudowaną w kształcie rotundy, której kolumny, w liczbie ośmiu, podtrzymują lekką i zgrabną kopułę. Tuż zaraz obok znajduje się „Księgarnia kaszubska", zasłużona w rozwijaniu polskiego czytelnictwa wśród Kaszubów, a z którą w ostatnich czasach godnie współzawodniczy młoda, ale bardzo ruchliwa księgarnia p. Winnickiego w Pucku, mająca swą filję w Gdyni. Do budzenia ruchu umysłowego i zainteresowania dla bieżących spraw narodowych przyczynia się także redagowany w Wejherowie dziennik, „Gazeta Kaszubska" (o zabarwieniu chrześcijańsko-narodowem), której redakcja znajduje się właśnie w pobliżu ratusza. Jedną z bocz-

Uroczystości legjonowe w Radomiu

W poniedziałek rano odjechał marszałek Piłsudski z Lublina do **Radomia.**

Na krótko przed odejściem pociągu zjawił się na dworcu marszałek **Piłsudski** w towarzystwie najbliższego otoczenia i po odebraniu raportu od dowódcy 8 pułku legjonów, przeszedł przed frontem kompanji honorowej przy dźwiękach hymnu narodowego. Marszałek po wejściu do wagonu salonowego, prze zdłuższy czas rozmawiał z okna wagonu z przedstawicielami miejscowych organizacyj. O godzinie 8.65 ruszył pociąg **w kierunku Radomia.** Odjeżdżającemu marszałkowi publiczność urządziła burzliwą owację.

Radom, 11 sierpnia.

(PAT). O godzinie 12.35, pociąg, wiozący marszałka Piłsudskiego, przybył na dworzec radomski. Na dworcu były ustawione liczne delegacje poszczególnych organizacyj. Po wyjściu z wagonu, marszałek Piłsudski przeszedł przed frontem kompanji honorowej i odebrał raport przed organizacjami, ustawionemi wzdłuż peronu, oraz licznie zebraną publicznością przy dźwiękach hymnu narodowego. Następnie odjechał powozem w towarzystwie prezydenta miasta, **Całunia,** do apartamentów, przygotowanych dla niego w ratuszu. Przy wejściu do ratusza marszałek został przyjęty przez prezydenta Całunia chlebem i solą, poczem marszałek udał się do swoich apartamentów.

O godzinie 12 marszałek Piłsudski zaszczycił swoją obecnością **uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik czynu legjonowego.** Aktu poświęcenia dokonał ks. Antoni Szafrański, poczem przystąpiono do **podpisania aktu erekcyjnego** przez marszałka Piłsudskiego i z kolei przedstawicieli władz miejscowych i organizacyj prasy.

Po odczytaniu aktu erekcyjnego zabrał głos mecenas **Ligura** imieniem Związku legjonistów. Na zakończeniet wzniósł okrzyk na cześć marszałka Piłsudskiego.

Następnie odbyło się uroczyste posiedzenie **Rady miejskiej,** na którem wręczono marszałkowi Piłsudskiemu akt obywatelstwa honorowego, nadanego mu uchwałą Rady miejskiej miasta Radomia. Tasama Rada na jednem z posiedzeń uchwaliła, w uznaniu zasług marszałka, **nazwać jedną z najpiękniejszych ulic jego imieniem.**

W odpowiedzi na przemówienie prezesa Rady miejskiej zabrał głos marszałek **Piłsudski,** który wygłosił dłuższe przemówienie, wysłuchane z wielką uwagę przez zgromadzonych przedstawicieli Rady miejskiej, oraz licznie zebranych gości, wśród których znajdowali się liczni reprezentanci korpusu oficerskiego z generałem **Dzierżanowskim na czele.** Po skończonem przemówieniu marszałka, zgromadzeni urządzili **burzliwą owację na jego cześć,** wznosząc okrzyki na cześć **komendanta, kochanego Dziadka.** — Marszałek Piłsudski udał się następnie do swoich apartamentów.

W apartamentach Hotelu Europejskiego miejscowy Związek legjonistów wydał obiad dla uczczenia dzisiejszej uroczystości. O godzinie 18 **odbyły się igrzyska w Starym Ogrodzie.**

O godzinie 19 w salonach teatru „Rozmaitości" Rada miejska wydała **bankiet na cześć marszałka Piłsudskiego.** W chwili ukazania się marszałka na sali, zgotowano mu serdeczną owację, wznosząc okrzyki na jego cześć. Również odbyła się burzliwa owacja przy opuszczaniu sali przez marszałka Piłsudskiego, poczem o godzinie 12.15 marszałek **odjechał w kierunku Warszawy** specjalnym wagonem.

Ustawa paszportowa weszła w życie

Warszawa, 9 sierpnia.

Dziś ogłoszoną została ustawa z dnia 17 lipca 1924 roku, ustalająca opłaty na paszporty zagraniczne, oraz rozporządzenie min. skarbu w porozumieniu z min. spraw zewnętrznych z sierpnia 1924 r., dotyczące wykonania tej ustawy.

Ustawa ustala, że paszporty zagraniczne podlegają nadal opłacie 500 zł. Robotnikom, osobom, wyjeżdżającym za granicę w celach zarobkowych i emigrantom kontynentalnym, należy wydawać paszporty **bezpłatne** na mocy zaświadczenia państwowych urzędów pośrednictwa pracy, emigrantom zaś na podstawie zaświadczeń urzędu emigracyjnego. Za paszporty dla osób, udających się za granic w celach **handolwo-przemysłowych,** opłata wynosi 20 zł., przyczem paszporty wydawane będą na podstawie zaświadczeń wojewódzkich urzędów przemysłowych, stwierdzających konieczność wyjazdu.

Dla osób, które wyjeżdżają za granicę: a) w celu kształcenia się, lub badań naukowych, b) **leczenia się,** przyczem obowiązuje poświadczenie urzędu zdrowia (lekarza powiatowego), stwierdzającego konieczność wyjazdu, c) w celu **towarzyszenia osobie chorej,** stwierdzonego również przez urząd zdrowia, d) osobom, uczestniczącym **w międzynarodowych zjazdach naukowych i zawodach sportowych,** przyczem cel podróży musi być stwierdzony przez odpowiednie instytucje, e) w celach społecznych — **opłata wynosi 20 złotych.**

Prawo przyznania ulg przysługuje władzom pierwszej instancji. Osoby, wymienione pod a) i b), mogą być zupełnie uwolnione od opłaty na podstawie zezwolenia min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu. Podania należy wnosić w drodze instancji, odpowiednio udokumentowane, do min. spraw wewnętrznych z odpowiedniemi wnioskami. Rozporządzenie weszło w życie z dniem dzisiejszym.

Rozporządzenie o tyle zmienia sposób wydawania paszportów, że znosi tak zwane kontyngenty (ograniczenie ilości paszportów ulgowych), pozostawia jednak nadal, niestety, wielką dowolność władzom administracyjnym.

Z wystawy panbrytyjskiej w Wembley

Praktyczni Anglicy, umiejący należycie wykorzystać każdą sposobność oprócz korzyści natury idealnej, a więc wpojenie w cały świat przekonania, iż Wielka Brytanja jest mocarstwem, posiadającem wszystko, co stanowi o potędze terytorjalnej, morskiej, przemysłowej i handlowej państwa, przez urządzenie wystawy w Wembley potrafili wyciągnąć z niej pewne korzyści realne i materjalne. Przedewszystkiem przewidując otwarcie wystawy postarali się, ażeby wszystkie narodowe zjazdy i kongresy odbyły się tego roku w Londynie, a przez to zmniejszyli koszta reklamy, gdyż reklamą samej wystawy, jako atrakcji, zajmuje się nie zarząd wystawy, ale komitet organizacyjny danego kongresu czy zjazdu. Następnie Anglja cierpi na kolosalne bezrobocie, zaś wystawa w Wembley dała i daje pracę setkom tysięcy ludzi. Te 800 omnibusów, które wożą gości do Wembley, te co 5 minut odchodzące pociągi kolei podziemnych, te tysiące służby, zajętej na wystawie, a następnie zaspokojenie wszelkich potrzeb tych nieskończonych szeregów cudzoziemców, wszystko to poprawia znakomicie stan finansowy Anglji, dając pracę setkom i tysiącom ludzi.

Wreszcie każdy pawilon kolonialny posiada biuro werbowania kolonistów na wszystkie krańce świata, przyczem ilość kandydatów jest bardzo znaczna, np. w pawilonie kanadyjskim zgłasza się codziennie do 2000 kandydatów. Zasilenie kolonji angielskiej elementem z Anglji jest jednem z najważniejszych zadań rządu angielskiego, któremu chodzi o wzmocnienie miejscowych sił angielskich.

Niezależnie od tego na wystawie robi się normalne handlowe interesy. W takim np. New-Foundland zrobiono niedawno ciekawą tranzakcję. Wystawiono tam pewien gatunek trawy, jako okaz botaniczny — okazało się jednak, że trawa ta jest niewiele gorsza od włosia, a niepomiernie tańsza. Natychmiast więc porobiono zamówienia, które wyniosły na razie 100.000 ton rocznie. Bez wystawy w Wembley do tego by nie doszło.

KRONIKA

Kraków, 12 sierpnia.

(s) **PROGRAM UROCZYSTOŚCI „CUDU NAD WISŁĄ"**, która odbędzie się 15 bm. w rocznicę odparcia nawały bolszewickiej z pod Warszawy, został ustalony na ostatniem posiedzeniu komitetu. Uroczystość rozpocznie się już dnia 14 bm. hejnałem z wieży marjackiej, capstrzykiem wojskowym oraz Akademją w Starym Teatrze. Komitet uprasza patrjotyczne społeczeństwo o jak najliczniejszy udział w uroczystości.

(s) MANIFESTACYJNY POGRZEB OFIAR KATASTROFY LOTNICZEJ W KRAKOWIE. — Wczorajszy pogrzeb ostatniej katastrofy na lotnisku w Rakowicach przekształcił się w wielką manifestację żałobną. Już przed godz. 4 po poł. zebrały się przed kaplicą szpitala załogi tłumy publiczności, które następnie wzięły udział w pogrzebie. O godz. 4 po poł. po egzekwiach odprawionych przy zwłokach przez gen. kapelana ks. Niezgodę, oficerowie wzięli na barki trumnę por.-pilota śp. Reronia Marjana, szeregowi zaś trumnę szer. śp. Dodolaka Józefa. Obie trumny umocowano na oryginalnym kadłubie aeroplanu fabryki Plage-Laśkiewicz, który pięknie przyozdobiono w zieleń i kwiecie polne. Obie trumny niby całun przykrywał dużych rozmiarów wieniec, uwity z kwiatów białego i czerwonego koloru.

Kondukt żałobny otwierała kompanja honorowa 2 p. lotniczego, za nią postępowała orkiestra 20 pp., za nią posuwał się na długiej przestrzeni wielki korowód wieńców, które koledzy zmarłych złożyli u ich trumien w kaplicy.

W czasie pogrzebu, wysoko w górze szybowały samoloty; kondukt posuwał się ulicami: Wrocławską, Długą, Filipa, skąd Warszawską skierował się ku cmentarzowi, gdzie obie trumny złożono na wieczny spoczynek.

(s) POMIESZCZENIE ZBIORÓW MUZEALNYCH W GMACHU POSZPITALNYM NA WAWELU. Na ostatniem posiedzeniu senatu na wniosek senatora Adelmana uchwalono rezolucję do rządu, aby gmach poszpitalny na Wawelu, który jeszcze przez wydział krajowy został oddany na cele muzealne, powierzono jak najspieszniej zarządowi miasta na pomieszczenie Muzeum Narodowego. Rząd powinien rezolucję tę jak najszybciej wykonać, gdyż gmach poszpitalny na Wawelu przy niewielkich stosunkowo adaptacjach da blisko 60 wielkich i widnych sal na pomieszczenie bezcennych zbiorów muzealnych, które niszczeją w pakach, lub tułają się rozrzucone po różnych oddziałach w mieście.

WPŁATY POPOŁUDNIOWE W P. K. O. Wskutek wyrażanych wielokrotnie przez sfery kupieckie i przemysłowe życzeń uruchomione zostały począwszy od dnia 1 sierpnia br. w gmachu P. K. O. przy ulicy Wielopole kasy dla wpłat czekowych i oszczędnościowych w godzinach od 2 do 8 po południu. W ten sposób odciążono kasy pocztowe, a publiczności ułatwiono uskutecznianie wpłat także w godzinach, kiedy kasy na pocztach są już zamknięte. Zresztą dokonanie wpłat przy kasach w obszernym westibulu na parterze w gmachu P. K. O. jest o wiele wygodniejsze i szybsze, aniżeli w ciasnym lokalu na I piętrze głównej poczty. Jakkolwiek więc gmach P. K. O. jest położony nieco dalej od centrum miasta, aniżeli główna poczta, to przecież dogodniej i ekonomiczniej pod względem czasu jest tam skierować gotówkę przy wpłatach P. K. O.

Wpłaty uskutecznione w kasie P. K. O. w Krakowie na konta centrali P. K. O. w Warszawie i oddziałów w Poznaniu i Katowicach odchodzą tegoż dnia do miejsca przeznaczenia.

(s) **Z PLACÓW TARGOWYCH.** Na dzisiejszy targ dowóz artykułów spożywczych był bardzo obfity. Ceny jednak utrzymywały się, jedynie spadły tylko ceny jarzyn i ziemniaków. I tak płacono za 100 kg ziemniaków chłopskich 10—11 zł, za kopę ogórków od 80 gr. do 1 zł 50 gr. Ceny owoców na Rynku gł. pomimo obfitego dowozu pozostały niezmienione. Tylko spadły nieco w cenie owoce zagraniczne. Za 1 kg moreli płacono od 2—2'40 zł, brzoskwinie i winogrona w tej samej cenie. Potaniały gruszki (bery włoskie), za które płacono 2'50—3 zł. Cena nabiału poza mlekiem, które nieznacznie spadło, pozostała niezmieniona. Ruch kupujących był na ogół ożywiony; szczególnie wielki popyt był na drób, cena jednak mimo wielkiego dowozu utrzymywała się, jak na poprzednim targu.

(s) **MIEJSKA FABRYKA WĘDLIN I PRZETWORÓW MIĘSNYCH W KRAKOWIE.** W tych dniach pod przew. komisarza rządu odbyło się w magistracie krak. walne zgromadzenie spółki akcyjnej krakowskiej miejskiej fabryki wędlin i przetworów mięsnych. W najbliższych dniach zbierze się Rada zawiadowcza, która wybierze członków dyrekcji i komitetu wykonawczego.

Fabryka uruchomioną zostanie prawdopodobnie w październiku.

(s) **POGRZEB OFIAR OHYDNEGO MORDU W RYDLÓWCE.** Dziś o godz. 6 po poł. z kaplicy cmentarnej na Podgórzu nastąpi wyprowadzenie zwłok ofiar mordu dokonanego przez Joba w Rydlówce.

(s) **KRWAWA SPRZECZKA MAŁŻEŃSKA.** — Wczoraj stacja pogotowia ratunkowego opatrzyła Stanisława Wyjaśniała, któremu żona w czasie sprzeczki małżeńskiej zadała 3 głębokie rany nad okiem. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza dyżurnego odwieziono ofiarę sprzeczki małżeńskiej do szpitala św. Łazarza.

(s) **„MIŁY PIEKARCZYK".** Właściciel piekarni przy ul. Lwoskiej 20 w Podgórzu p. Płatek Władysław zgłosił w policji, że jego służący Władysław Maciejczyk skradł z kasy 2120 zł i 4 dolary, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

B. WŁAŚCICIEL DÓBR NA UKRAINIE i b. wieloletni prezes katolickiego powiatowego Towarzystwa dobroczynności tamże po konfiskacie majątku przez bolszewików wobec starszego wieku i złego stanu zdrowia, pozostał w najkrytyczniejszej pozycji. Zwraca się z uprzejmą prośbą o pomoc materjalną na kształcenie i wychowanie córki, nie mając żadnych na to środków. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Nowej Reformy" „dla Ziemianina".

Z kraju i ze świata

PREZ. WOJCIECHOWSKI WYJEŻDŻA DO SANDOMIERZA na uroczystość poświęcenia sztandaru 4 pułku saperów.

BADANIA NAUKOWE W TATRACH prowadzą, jak co roku, licznie do Zakopanego przybyli uczeni. Nad badaniami geologicznemi pracują z ramienia państwowego Instytutu geolog. pp. Ferdynand Rabowski i Edward Passendorfer, badania z zakresu zoologji prowadzą: prof. uniw. warszawskiego p. Roszkowski i asystent tegoż uniw. p. Gajl. Pracują również w zakresie geologicznym p. dr Adam Cadomski, wykończający równocześnie pracę przeznaczoną do druku z zakresu zagadnień geologicznych.

NOWY DZIENNIK POLSKI W RADOMIU. W Radomiu zacznie wychodzić nowe pismo codzienne bezpartyjne „Dzień" pod redakcją p. Władysława Budzyńskiego.

ZNÓW TRZY OFIARY GRANATÓW. Z Pokropiwny (pow. Tarnopol) donoszą, że w dniu 6 bm. były pola jezierzańskie, przy granicy Pokropiwny położone, miejscem katastrofy, której ofiarą padło 3 chłopców, pasących tu krowy. Znalazłszy w rowach rosyjskich granat, starali się go rozebrać. W czasie tej manipulacji granat eksplodował, skutkiem czego dwóch chłopców, 14-letni syn Jędrzeja Powroźnika i 12-letni syn Teodora Górala padli na miejscu, a 9-letni syn Stanisława Kuśnira walczy ze śmiercią.

OKROPNE SKUTKI JAZDY „NA GAPĘ". Z Warszawy donoszą 10 bm.: Wczoraj po przybyciu z Warszawy do Tłuszcza pociągu Nr. 721, zauważyła służba stacyjna zwłoki dwóch mężczyzn, leżące na dachu jednego z wagonów 3 klasy. Trupy przedstawiały straszny widok. Obaj nieszczęśliwi mieli głowy całkowicie zmiażdżone. Dach wagonu był obficie zbryzgany krwią.

Po długich dochodzeniach ustalono nazwisko jednego z mężczyzn. Jest to niejaki Stefan Mieczkowski (Grodzieńska 23). Trup drugiej ofiary pozostał nadal krwawą zagadką. Według wszelkich przypuszczeń obaj pasażerowie jechali „na gapę". Nie zauważyli oni mostu żelaznego pod Piławą, lub też sądzili, że uda im się przejechać bez zaczepienia o jego wiązania. Stało się inaczej i oto pociąg z Warszawy przywiózł już tylko okrwawione zwłoki pasażerów.

KATASTROFY W KOPALNIACH WĘGLA. W kopalniach węgla w Melbourne w Australji wybuchł pożar u wylotu szybów, skutkiem czego poniosło śmierć dwóch inżynierów i wielu górników.

W kopalni węgla w prowincji Fukushima w Japonji eksplodowały gazy. Dotychczas wydobyto 9 zwłok górników.

BANDYCKI NAPAD NA POCIĄG KOLEJOWY. Z Bukaresztu donoszą 11 bm.: Na pociąg pospieszny Marasesti-Balath napadła wczoraj w nocy koło Tecuci banda w sile 50 ludzi. Obrabowano zupełnie część pasażerów, oraz wagon pocztowy. Większe oddziały wojskowe wyruszyły na poszukiwanie rabusiów.

Znowu katastrofa samochodowa w Krakowie

Szalony samochód wojskowy najeżdża na kobietę, która ponosi śmierć na miejscu

(s) Jeszcze nie przebrzmiały echa sobotniej strasznej katastrofy samochodowej na ulicy Starowiślnej, kiedy znowu przychodzi nam zanotować **podobny wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie.**

Oto wczoraj na ulicy Salinarnej w Podgórzu o godzinie 8 wieczorem auto wojskowe ze szpitala załogi Nr 1432 **najechało** na idącą chodnikiem kobietę, Franciszkę Hajto, lat 60, służącą. **Kobieta znalazła śmierć na miejscu.**

Samochód ten, jadąc w szalonem tempie, przy wymijaniu tramwaju, wjechał na chodnik.

Przy sposobności zaznaczyć należy, że panowie szoferzy w ostatnich czasach za dużo sobie pozwalają. Oto, gdy posterunkowi policyjni wskazują im kierunek jazdy, panowie szoferzy **grają ręką na nosie,** lekceważąc w ten sposób zarządzenie odnośnych władz. Koniecznem byłoby, aby policja bezwarunkowo natychmiast **pp. szoferów, urządzających kawalerskie jazdy po ulicach Krakowa, aresztowała, karząc ich równocześnie wysokiemi grzywnami pieniężnemi.**

Według śledztwa policyjnego, katastrofa przy ulicy Salinarnej przedstawia się następująco:

Dnia 11 b. m. o godzinie 19.40 wojskowy automobil garnizonowego szpitala w Krakowie Nr 1432, kierowany przez st. szeregowca, Gargula Stanisława, w powrotnej podróży do Krakowa z Podlęża, w bardzo szybkiem tempie najechał u wylotu ulicy Wielickiej i placu Zgody w Podgórzu przy wymijaniu wozu tramwajowego na Franciszkę Hajto, lat 60 liczącą, służącą u Heleny Hadygi w Podgórzu l. 6, **która, potrącona wachlarzem samochodu, upadła, uderzywszy głową o bruk, tak silnie, że doznała złamania podstawy czaszki.**

W kilka minut po wypadku Hajtowa **umarła.**

Na miejsce wypadku przybyła komisja policyjno-lekarska. Po stwierdzeniu śmierci przez lekarza dra Służewskiego, odstawiono zwłoki do zakładu medycyny sądowej.

Sprawę skierowano do prokuratury sądowej wojskowej.

—————oo—————

Z krakowskich teatrów

OSTATNI TYDZIEŃ OPERY LWOWSKIEJ W KRAKOWIE. Dziś, tj. we wtorek odegrana będzie melodyjna opera Bizeta „Carmen". Rolę tytułową odegra świetna śpiewaczka Aleksandra Szafrańska, dalsze główne partje pp. Lipowska, Ada Zbigniewiczówna, Franciszka Bodnicka, Ignacy Mann, Romuald Cyganik, Martini, Jeleński, Niedzielski, Szymański. We środę po raz ostatni rzewna opera Delibes'a „Lakme" z p. Liljaną Zamorską i Franciszkiem Bedlewiczem w głównych rolach. We czwartek po raz ostatni „Faust" z Adamem Didurem, w piątek zaś „Tosca". W operze tej wystąpi nasz wielki artysta Adam Didur po raz ostatni w Krakowie. W sobotę daną będzie „Żydówka", w niedzielę zaś na pożegnalne przedstawienie dają artyści lwowscy „Warszawiankę", operę Alfreda Stagera i „Rycerskość wieśniacza" Mascagniego. Bilety na powyższe przedstawienia są już do nabycia w kasie teatru.

WCZORAJSZA PREMJERA W „BAGATELI". Jak było do przewidzenia, wczorajsza premjera w „Bagateli" ściągnęła tłumy publiczności, pragnących podziwiać swą ulubienicę, tę najsławniejszą dziś gwiazdę operetkową Elnę Gistaedt, której występy w Krakowie cieszą się zawsze wielkiem powodzeniem, a huragany braw świadczą o tem najlepiej.

Po raz pierwszy występujący w Krakowie pp. Pawliszczewa i Parnell, to rzeczywiście artyści, o których słyszeliśmy jedynie z pism i ilustracyj. Tańce Parnellów to wielki ewenement w Krakowie. — Partner p. Gistaedt p. Dembowski, to tenor o pięknym głosie, który odrazu zjednał sobie sympatje publiczności. Wczorajsza premjera graną będzie do czwartku włącznie, poczem w piątek premjera z całym szeregiem nowości.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Wtorek, 12 bm.: „Carmen".
Środa, 13 bm.: „Lakme".
Czwartek, 14 bm.: „Faust".

TEATR „BAGATELA"

Wtorek, 12 bm.: „Księżniczka Olala".
Środa, 13 bm.: „Księżniczka Olala".
Czwartek, 14 bm.: „Księżniczka Olala".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

SZTUKA: „Władca świata", wielki dramat.

UCIECHA: „W kajdanach małżeństwa", dramat w 12 aktach, dwie serje razem.

WANDA: „Nowoczesny Muszkieter", komedja w 6 aktach.

WARSZAWA: „Panna mężatka", dramat w 6 aktach.

REDUTA. „Dalsze przygody Judexa", 12 aktów 2 serje razem.

Ze sportu

UCZTA NA CZEŚĆ SPORTOWCÓW FINLANDZKICH. W niedzielę po zawodach polsko-finlandzkich odbył się w salach hotelu Europejskiego bankiet na cześć gości. W bankiecie wziął udział poseł finlandzki w Warszawie, przedstawiciel polskiego ministerstwa spraw zagranicznych, szereg znanych osobistości ze świata sportowego.

HELSINGFORS—ŁÓDŹ 2:0 (1:0).

Zawody piłki nożnej rozegrane wczoraj w Łodzi między reprezentacją Łodzi i Helsingforsu zakończyły się zwycięstwem Finlandczyków w stosunku 2:0 (1:0). Drużyna finlandzka górowała nad Polakami energicznie manewrującym napadem i ruchliwością całego zespołu.

IV REGATY MORSKIE W GDYNI.

Gdynia, 11 sierpnia.

Dnia 10 bm. odbyły się tutaj czwarte regaty morskie przy niezwykle sprzyjającej pogodzie. Wzrost zainteresowania sprawami morza i sportem morskim widać było po tłumach publiczności, w tym roku w dwójnasób liczniejszej. Organizacja regat w roku bieżącym była znacznie lepsza, niż w ubiegłym. Po wyczerpaniu programu o godz. 7 wieczorem odbyło się rozdanie nagród. Admirał Porębski wygłosił do zebranych przemówienie, dziękując admirałowi francuskiemu Jolivet za pamięć Francji o regatach i za piękne nagrody ministerstwa marynarki, Ligi morskiej, i kolonialnej Francji. Po odśpiewaniu hymnów narodowych polskiego i francuskiego przystąpiono do rozdawania nagród.

1) Bieg kutrów rybackich: nagroda; 1) p. Czech nagroda 2) p. Kur. 2) Bieg łodzi rybackich pod żaglami: nagroda I. p. Murza, II. p. Szuło, III. p. Certner. 3) Czwórki marynarki wojennej: I. Czajka; II. Jaskółka. 4) Szóstki marynarki wojennej: I. załoga statku hydrograficznego min. spraw wojsk. „Pomorzanin", nagroda wędrowna min. marynarki francuskiej. 5) Gigi i jolki związku żeglarskiego. Z gigów pierwszy „Tajfun" W. K. W., z jolek pierwsza „Rausch" z Chojnic. 6) Bieg łodzi saperskich żaglowych: pierwsza łódź pod sterem p. Orłowskiego. 7) Bieg jachtów: pierwszy „Smyk" osada z korporacji akad. „Helanja", drugi Witold (AZS). Obie organizacje studenckie politechniki gdańskiej. 8) Czwórki marynarki wojennej: pierwszy „Pomorzanin-Pińsk", drugi „Mewa-Ślązak", trzeci „Pińsk-Horodyszcze". 9) Jolki marynarki wojennej: pierwsza „Jaskółka". 10) Bieg kajaków: pierwszy por. Jacyniecz i por. Bończa. 11) Kutry z motorami: pierwszy p. Fichta.

Po regatach odbyły się zawody pływackie z rezultatem następującym: 1) Bieg oficerski: pierwszy por. Jurkowski (W. K. W.), drugi komisarz Lumbach (Pogoń lwowska), trzeci major Błaszewski (W. K. W.). 2) Zawody pływackie żołnierskie: pierwszy Patyna, drugi Matwiejew, trzeci Stawiński. Po regatach odbył się bal.

SPROSTOWANIE. Wynik zawodów Cracovia—Nemzeti S. C. (Budapeszt) wydrukowano wczoraj mylnie 3:1. Wynik prawdziwy opiewa 3:0 na korzyść Cracovii, co zresztą z treści sprawozdania wynika.

P. A. T. podał nam fałszywy wynik zawodów Polska—Finlandja 2:1. Zwycięstwo przypadło naszym reprezentantom w udziale, lecz w stosunku 1:0. Jedyną bramkę strzelił Reyman I. z Wisły.

(s) **KONKURSOWE STRZELANIE OFICERSKIE DO TARCZY.** Jak się dowiadujemy, dnia 14 bm. odbędzie się na strzelnicy w Woli Justowskiej z inicjatywy komendy obozu warownego konkursowe strzelanie dla oficerów załogi krakowskiej. Program strzelania obejmuje: 1) strzelanie oficerów o nagrodę; 2) strzelanie dowolne jak strzelanie do tarczy (dzik, sarna), 3) strzelanie honorowe. Początek strzelania nastąpi o godz. 14-tej.

SCHRONISKO IM. LEOPOLDA ŚWIERZA, — które ma stanąć w dolinie „Pięciu Stawów", zostało już w całości przewiezione z Zakopanego, gdzie było zestawione przez uczniów szkoły przemysłu drzewnego, do Wodogrzmotów Mickiewicza, skąd elementa przewozi, względnie przenosi się do doliny „Pięciu Stawów". Największą trudność przedstawia transport belek przez próg skalny „Siklawy", wysoki na 200 metrów. W miejscu tem belki wyciąga się w górę na linach. Roboty około budowy fundamentów już rozpoczęto i o ile dalszym pracom nic na przeszkodzie nie stanie, schronisko już tego roku w zimie będzie czynne.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Podziękowanie

JW. Panu Prof. Latkowskiemu, Drowi Zakrzewskiemu, Drowi Przeworskiemu i Drowi Zawistowskiemu, którzy w czasie choroby pielęgnowali naszego najdroższego męża i ojca, ś. p. **Walerego Jaworskiego** i wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie, a w szczególności Przew. Duchowieństwu, Ks. Prof. Kaczmarczykowi, Ks. Prof. Fijałkowi, Rektorowi Łosiowi i Dziekanowi Maziarskiemu, Profesorom Uniw. Jagiell., Lekarzom, Krewnym i Znajomym „Bóg zapłać".

1095 *Żona i syn.*

nych ulic rynku dostajemy się do klasztornego kościoła, otoczonego starym murem i pustym dziś cmentarzem w pobliżu. Sam kościół niewielki, ozdobiony piękną fasadą z wizerunkiem św. Franciszka, wraz z kilku pobliskiemi, niskiemi domkami, które służyły przed trzema jeszcze wiekami za mieszkanie dla OO. Franciszkanów jeszcze przed wybudowaniem klasztoru, początkiem swoim sięga pierwszych chwil narodzin pięknego miasta, kiedy to możny magnat i dzielny wojownik Rzeczypospolitej polskiej, Jakób Wejher, w roku 1643 na tem właśnie miejscu rozpoczął budowę świątyni Pańskiej, dopełniając w ten sposób ślubu, powziętego w czasie niebezpieczeństwa bitewnego w jednej z walk z Moskwą i dając początek najpierw małej osadzie, Wejheropolis zwaną, a rychło pięknemu miastu, rozłożonemu po obu stronach uroczej Białki, zwanej dzisiaj doliną Cedronu, a nadającej całemu położeniu Wejherowa szczególnie romantyczny charakter. Również cenną i znamienną pamiątką, sięgającą tamtych, odległych czasów, jest ufundowana przez założyciela miasta, Kalwarja, wzniesiona na podobieństwo jerozolimskiej, a składająca się z dwudziestu kilku kapliczek, rozsianych na wzgórzach śródleśnych Cedronu. Jest to jednak nie tylko zabytek ówczesnej sztuki i nastrojów, lecz także świadectwo ducha, żarliwie religijnego, panującego wśród pomorskiego ludu, dla którego Kalwarja Wejherowska jest ważnem ogniskiem, dzięki któremu i jego polskość wyszła zwycięsko z kilkuwiekowego naporu niemczyzny.

O tych jednak i innych stronach życia, zaobserwowanego w Wejherowie i nad polskiem morzem z konieczności innym już razem pomówimy.

Wejherowo, 30 lipca. **Bol. P.**

Nowa próba napadu dywersyjnego

Plan ataku na miasto Korzenie — 5 napastników ujęto

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 12 sierpnia. **Władzom policyjnym w powiecie wileńskim udało się ująć członka bandy dywersyjnej,** który operował w powiecie wileńskim, **jako wywiadowca.** Podczas śledztwa zeznał, **że przygotowywany jest napad** na miasteczko Kurzenie. Zarządzono natychmiast obławę z udziałem szwadronu kawalerji **i przyłapano pięciu bandytów. Potwierdzili oni zeznania swego towarzysza i oświadczyli, że ćwiczono ich w koszarach sowieckich w Mińsku przy ulicy Podgórnej.** Zeznali również, że **napady dywersyjne są organizowane za wiedzą i przy czynnym udziale władz sowieckich.**

—oo—

Ruina organizacji komunistów w Polsce

(Koresp. „N. Reformy").

Warszawa, 12 sierpnia. **Po zbadaniu tajemnicy działalności centralnego komitetu partji komunistycznej w Polsce przez policję polityczną, osłabł cały rozmach pracy komunistycznej.** Potwierdzają się wiadomości **o załamaniu dyscypliny partyjnej wśród komunistów w Polsce. Płatni bowiem zawodowi agitatorzy** wskutek coraz częstszych aresztowań **usuwają się od pracy,** nie chcąc się narażać na niebezpieczeństwo ujęcia.

Wobec tego **ideowi działacze partyjni postanowili wywieść archiwa na prowincję.** Policja polityczna **dowiedziała się o tym planie,** lecz wywozowi nie przeszkodziła. Dopiero, **kiedy część archiwum wysłano do Lwowa, policja zjawiła się na dworcu lwowskim, przytrzymała przesyłkę i aresztowała kurjerów, oraz tych, którzy zgłosili się po odbiór papierów.** Zanim wiadomość o skonfiskowaniu archiwum nadeszła ze Lwowa do Warszawy, komuniści wysłali **nowy transport papierów archiwalnych do Kielc, gdzie spotkał go tensam los, co we Lwowie.** Wogóle likwidacja działalności komunistycznej w Polsce, mimo wysiłków działaczów partyjnych, **postępuje w coraz szybszem tempie.**

Wykrycie komunistów w Tomaszowie Rawskim

Warszawa, 12 sierpnia. W Tomaszowie Rawskim dokonała policja rewizji w kilku domach, przyczem znaleziono odezwy komunistyczne i kompromitującą korespondencję. Aresztowano szereg osób, które odstawiono do Warszawy.

Posłowie komunistyczni kolporterami odezw komunist.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa na kresach otrzymywały wiadomości **o coraz częstszych przesyłkach bibuły komunistycznej w kopertach, opatrzonych nagłówkiem: „Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej".** Wobec tego stwierdzić należy, **że posłowie komunistyczni i niektórzy posłowie mniejszości narodowych uprawiają agitację komunistyczną** nietylko z trybuny sejmowej i na wiecach, lecz **zajmują się również kolportażem antipaństwowej bibuły.** W sferach sejmowych zwrócono już uwagę, że **ze Sejmu wychodzi wiele odezw i pism propagandowych o antipaństwowej tendencji.** Zwrócono również uwagę, że, mimo zupełnego zastoju prac parlamentarnych, **posłowie komunistyczni i mniejszościowi, zwłaszcza ukraińscy, przebywają często** w gmachu sejmowym, gdzie **załatwiają olbrzymią korespondencję** i przyjmują na posłuchaniach jakieś **bardzo podejrzanie wyglądające indywidua.**

—oo—

Orgje bandytyzmu we wschodniej Małopolsce

Z prowincji małopolskiej nadchodzi coraz więcej wiadomości o orgjach bandytyzmu. Policja zasypana jest wprost doniesieniami z różnych powiatów, **które** świadczą o tem, iż bandytyzm wzmaga się w zastraszający sposób i że koniecznа jest bezwarunkowo wprost jakaś zbrojna ekspedycja karna, któraby poskromiła wybryki zdziczałych elementów.

I tak w nocy z soboty na niedzielę szajka bandytów, dopuszczająca się systematycznie rabunków w powiecie bobreckim usiłowała obrabować **urząd pocztowy we wsi Chlebowicach.** Podejrzane szmery i łoskot wyłamywanych szyb usłyszała żona poczmistrza i głośnem wołaniem o pomoc spłoszyła włamywaczy. Bandyci zbiegli i udali się do budynku kolejowego przy plancie kolejowym. Dostali się do wnętrza, poczem zatarasowali drzwi, ażeby nikt z osób znajdujących się wewnątrz nie mógł wybiec z gmachu i sprowadzić policji. Zrabowali następnie 50 dolarów i znaczną gotówkę w złotych polskich, oraz wielką ilość odzieży i zbiegli przez okna.

O niezwykłej czelności bandytów świadczy fakt, iż posterunek policji w Chlebowicach mieści się w tym samym budynku, co poczta, co nie przeszkodziło opryszkom w usiłowanym rabunku, gdyż posterunkowi śpią nocą na wsi.

Dalej w **Wolicy pod Mostami Wielkiemi** niewyśledzeni bandyci oddali z odległości około 200 kroków **20 strzałów karabinowych** na dom podleśniczego Hieronima Wolańskiego. Wolański został trafiony i zraniony ciężko jedną kulą. Bandyci dokonali napadu z zemsty za niedawne uwięzienie kłusownika Batka z Mostów, który również strzelał do gajowych w Wolicach.

Znowu w okolicy Mostów Wielkich grasuje groźna szajka bandytów, która dokonała już szeregu zbrodniczych napadów rabunkowych. Opryszki ukrywają się w głębokich lasach okolicznych, które tworzą wyborne dla nich schronienie. Szajka powiększa się stale, napływają do niej coraz to nowi „ochotnicy" głównie z okolic Sokala. Ludność żyje w szalonej panice i jest ustawicznie pod wrażeniem strasznego teroru.

Donoszą właśnie o krwawej zbrodni tej bandy, dokonanej w Zaraniu pod Mostami Wielkiemi, w posiadłości Longa. Oto część szajki, złożona ze zbolszewizowanych chłopów, napadła na zabudowania folwarczne i po gwałtownej walce ze służbą i daniu szeregu salw karabinowych położyła trupem Bazylego Miziuka.

Na drodze do Krupienic **koło** Mościsk dopuścili się bandyci napadu rabunkowego na osobie niejakiego Jana Zubrzyckiego, wracającego drogą do domu. Bandyci powalili swą ofiarę na ziemię, poczem związali jej ręce, zakneblowali usta chustką i obrabowali z całej gotówki i dokumentów.

—oo—

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **Rząd rumuński zwrócił się do amerykańskiego urzędu spraw zagranicznych** z prośbą o kompletny wykaz niezlikwidowanych rumuńskich długów handlowych wobec wierzycieli amerykańskich.

— **Ministerstwo rolnictwa zezwoliło na wywóz 3000 sztuk koni roboczych** wysokości do 140 cm. Obecnie zarząd stadnin państwowych zgłosił zastrzeżenie przeciwko temu wywozowi, skutkiem tego na razie wywóz wstrzymano.

— **Decydujący moment dla zmiany ceny żyta** powinien nastąpić koło 15 bm., w którym to dniu kończy się szereg kontraktów z eksporterami. — Utrzymanie się ostatnich cen, tj. 14 złotych do 14'50 za 1 kwintal stacja załadowcza, po terminie powyższym byłoby poniekąd wskazówką, że ceny te ustabilizują się.

— **O zwiększającym się imporcie do Polski** — świadczy ilość wydanych świadectw pochodzenia, których wydano 101 w 1-szym kwartale 1923, 293 w czwartym kwartale 1923, w pierwszym kwartale br. 824. W drugim kwartale br. ilość wydanych świadectw wynosi 2.200. Nie jest to pomyślny prognostyk dla aktywności naszego bilansu handlowego.

— **Ilość konkursów w Austrji od 1 stycznia do końca lipca br. wynosiła 232.** W tych samych miesiącach w 1923 r. otwarto tylko 52 postępowania konkursowe.

— **Ministerstwo przemysłu i handlu występuje** z wnioskiem o zniżenie opłaty wywozowej od metra drzewa liściastego z 5 szylingów na 3½, celem wzmożenia tegoż eksportu.

— **Bank Gospodarstwa Krajowego** posiada obecnie 70 miljonów złotych kapitału obrotowego.

— **Rekrutacja robotników do cukrowni we Francji** rozpocznie się w początkach września. Potrzeba 400 robotników wykwalifikowanych, oraz 1000 zwykłych.

— **Trzy nowobudujące się w Polsce cukrownie** instalowane są przez czeskie fabryki maszyn, które udzieliły naszym cukrowniom długotrwałego kredytu.

— **Niektóre większe zakłady restauracyjne w Warszawie** wprowadziły zamiast obiadów urzędowych t. zw. obiady klubowe po 1 zł 50 gr.

— **Cenę pszennej mąki amerykańskiej podniesiono w Warszawie** z 60 groszy na 62 grosze, — pszennej gdańskiej z 56 na 58 groszy, owsa z 22 na 24 groszy za 1 kg w sprzedaży detajlicznej.

— **Skonfiskowane na rzecz skarbu papiery procentowe** notowane na giełdzie warszawskiej, w myśl rozporządzenia ministerstwa skarbu, będą przesłane do oddziału Banku Polskiego celem sprzedaży komisowej, a otrzymana suma będzie zarachowana jako odpowiedni tytuł budżetowy.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

12 sierpnia 1924 r.	W złotych — Transakcje: dziś	wczoraj
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·72—0·75	0·72–0·74
Bank Hipoteczny I—VIII	0·90–1·00	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	0·27	0·27
Powsz. Bank kred. I—V	0·15—0·18	0·12–0·14
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	8·50	—
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·69–0·75	0·63–0·70
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	1·30–1·40
Bracia Rolniccy I	—	—
Polski Glob I—IV	—	—
C. Hartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	0·24—0·25	—
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	17·50—18·00	15·15–16·30
Cegielski I—IX	1·32—1·37	1·25–1·27
Parowozy I—III	0·80—0·90	0·69—0·70
Automotor I—II	—	—
Potęga I—II	—	—
Lemiesz I—II	—	—
Trzebinia I—IV	1·38–1·60	1·26—1·33
Pocisk I—III	—	—
Górka I—III	30·00–31·00	27·00—28·50
Siersza I—IV	9·00–9·50	8·00–8·50
Tepege I—IV	4·90–5·10	4·50–4·70
Gazy ziemne I—II		—
Polska Nafta I—III	0·84–0·87	0·78–0·82
Pokucie I	0·75	0·65
Oikos I—IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	1·20
Syndykat koszyk. I—III	0·15–0·17	0·15–0·16
Tłuszcze Trzebinia I—II	11·50	—
Krakus I—VI	1·53—1·65	1·55–1·70
Chodorów I—V	9·50–9·80	9·00–9·30
Ćmielów I—II	1·40—1·50	1·02–1·45
Elektrow. Siersza I—IV	0·38–0·40	0·33—0·37
Ryngraf I—II	—	—
Niemojowski I	1·10–1·75	1·10
Kapelusze Myślenice	—	—
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Terropol	—	—
A. Piasecki	1·75 2·00	1·50
Chybie	14·00–14·75	13·50—13·75
Lud. Zakł. Garb.	—	—
Azot	—	—

Kraków, 12 sierpnia.

Na rynku efektów dzień jeszcze lepszy od wczorajszego. Większa liczba uczestników dokonywała bardzo licznych transakcyj we wszystkich papierach, przy coraz to mocniejszej tendencji. — Wszystkie też niemal wydatnie poprawiły kurs.

W dewizach natomiast zupełny zastój w obrotach przy tendencji mocniejszej, zwłaszcza dla Paryża, Holandji i Pragi.

Na pogiełdziu również ruch duży i mocniej z wyjątkiem zniżkowych Węglówek. Jaworzno dr. 36, Jaworzno grube 33—33'25—34, Len 1'20—1'10—1'15, Lokomotywy 1'10—1'07, Nobel 2'75—3, Węglówki 0'06—0'05½, Gloria 0'40.

Giełda zurychska

Zurych, 12 sierpnia. PAT. **Otwarcie giełdy.** Holandja 207.10, Nowy Jork 529 3/4, Londyn 24.13, Paryż 30.10, Medjolan 23.99, Praga 15.99, Budapeszt 0.0070, Bukareszt 8.42, Belgrad 6.60, Sofja 3.87, Warszawa —.—, Wiedeń 0.0074 3/4.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 12 sierpnia. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron. Siersza Górnicza 115, Silezia 33, Fanto 245, Galicja 1.130, Schodnica 1.530, Apollo 1.550, Nafta 250.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 12 sierpnia.

Dolar	—
N. Jork	—
Londyn	23·85
Zurych (za 100)	39·00
Praga (za 100)	15·48
Wiedeń (za 100.000)	7·36½
Paryż (za 100)	29·60—29·85
Amsterdam	[illegible]

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 12 sierpnia 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	10·60—10·90
Bank Zw. Sp. Zar.	8·00—8·15
Cegielski	1·25–1·35
Parowozy	0·77—0·71
Starachowice	5·30—5·60
Zieleniewski	17·75—18·50
Żyrardów	66·0–63·05
Haberbusch	7·50—10·00
Nafta Polska	—
Spirytus	3·50—3·40
Chodorów	9·50—10·00
Ćmielów	1·25
Nobel	—
Ursus	—
Bank Przem. Lwów	0·72

Z OSTATNIEJ CHWILI

Nota rządu polskiego do Rady Ligi Narodów w sprawie rozbrojenia

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. Rząd polski opracowuje **odpowiedź na notę Rady Ligi Narodów w sprawie rozbrojenia.** Nota będzie gotowa za kilka dni.

Rokowania polsko-niemieckie w sprawie opcji będą zakończone w bieżącym miesiącu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. Toczące się już od dłuższego czasu w Wiedniu **polsko-niemieckie rokowania** w **sprawie opcji i obywatelstwa mają być zakończone** z **końcem bieżącego miesiąca.** Na podstawie dotychczasowego toku rokowań można przypuszczać, że będzie podpisana umowa na zasadzie **rozstrzygnięcia arbitrażowego, prof. Kakenbecka,** wyznaczonego w tym celu przez Radę Ligi Narodów.

Zwołanie Rady naczelnej P. P. S.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia. **W dniach 20 i 21 września odbędzie się** w Warszawie **w lokalu sejmowym P. P. S.** posiedzenie **Rady naczelnej P. P. S., zwołane** przez posła Daszyńskiego.

Protest państw bałtyckich przeciw pogróżkom bolszewickim

Rewel, 12 sierpnia. AW. „Revaler Bote" donosi, iż **państwa bałtyckie mają wystosować wspólną notę protestacyjną do sowietów** w związku z kongresem międzynarodówki komunistycznej, który zajął **wrogie i prowokujące stanowisko do republik bałtyckich,** nazywając je „barjerami rewolucji" i grożąc, iż **wkrótce zmiecione one zostaną z powierzchni ziemi przez czerwoną armję.**

Inż. Mianowski w Wilnie zamordowany przez żonę

Wilno, 12 sierpnia. Zginął tutaj tragiczną śmiercią inżynier **Mianowski.** Jak się okazuje, **zastrzeliła go żona podczas sprzeczki na tle zatargu majątkowego.** Mianowska dała do męża, z którym już od dawna dobrze nie żyła, **kilka strzałów,** a po dokonaniu morderstwa zbiegła. Zarządzono za nią pościg.

Katastrofa budowlana w Warszawie

Warszawa, 12 sierpnia. Dzisiaj w nocy zdarzyła się w Warszawie **katastrofa budowlana.** W domu przy zbiegu ulic Okopowej i Gęsiej **runęła jedna ściana.** Wypadku w ludziach nie było.

PREZYDENT RZPLTEJ wyjeżdża we czwartek do Sulejowa, w ziemi Piotrkowskiej, w celu zwiedzenia tamtejszego starożytnego klasztoru Cystersów.

P. CIECHANOWSKI NIE OBEJMIE STANOWISKA W DEPARTAMENCIE POLITYCZNYM M. S. Z. Z kół zbliżonych do M. S. Z. informują, że p. Ciechanowski radca legacyjny poselstwa polskiego w Londynie, któremu zaproponowano objęcie wydziału głównego w departamencie politycznym M. S. Z., oświadczył, że stanowiska tego nie obejmie.

DR STRASSBURGER PRZYBYŁ Z GDAŃSKA DO WARSZAWY. Dziś przybył do Warszawy na kilkudniowy pobyt generalny komisarz Rzpltej w Gdańsku dr Strassburger. Celem podróży jest omówienie z ministrem spraw zagranicznych szeregu zagadnień polsko-gdańskich.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI

HALA LICYTACYJNA Bracka 6, Tel. 2408 Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych.

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAF.

B. FUROWICZ
SŁAWKOWSKA 3
(Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

APTEKI

FIGOL »JAHR«
idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.
Główny skład:
Apteka Grabowskiego
Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY

M. LEITNER
Rynek gł. 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
najlepsze mydła do prania, wyr. szczotkarskie wszelkiego rodz. Ceny konkurencyjne!

BANKI

A. HOLZER
Dom bankowy i kantor wymiany
UL. ŚW. GERTRUDY 11

Bank Małopolski S. A.
Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124. Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej, przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32
Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA

H. Bałabuszyńska & F. Wojas
ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

FABRYKA bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego L. 15.

Bielizna damska i męska
KAROL JAROSZ
Florjańska 35. Tel. 2329.

NA RATY!
A. MAJBRUCH
UL. MIODOWA 14

J. NOWAK
FLORJAŃSKA 14
Bielizna — wyprawy — płótna

M. Pietroń i Synowie
ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska", tkana na miarę. Gen. zast. „Spezial-Wäsche, Wien STEFAN PIETROŃ Karmelicka 12

Bracia Sperber
Rynek główny 30

L. SZCZERBA
Florjańska 40

Hugo Weinmann
Starowiślna 6

BIURA SPEDYCYJNE

WŁADYSŁAW ROPSKI
Centrala: Rynek Gł. 39 A—B.
Filja: Rynek Gł. 30 C—D.
Biuro kupna, sprzedaży realności majątków ziemskich, sklepów i t. p. oraz biuro ogłoszeń. Telefon 4162 i 3529.

BROŃ

K. GLINIECKI I SKA
Szewska 2
warsztat rep. ul. Karmelicka 8
filja Kowel, Nowokolejowa 53

BROWARY

Browar Okocim
reprezentacja:
ul. Jana 5. Tel. 195.

CERATY

Na stoły i meble
do nabycia w firmie
Przemysł Linoleum i Cerat
Rynek 10.

CUKIERNIE

P. MAURIZIO
Rynek główny 38

J. Noworolski
Sukiennice

CUKRY

FABRYKA
A. PIASECKI S. A.
Rynek 27 i 47.

Pierwsza Małopolska Fabryka warsz. cukrów i marmolady S. z o. o. Podgórze, Kącik 10. Tel. 2640. Sklep fabryczny Starowiślna L. 1 vis a vis gł. poczty.

DELIKATESY

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
świeże masło deserowe, bryndza liptowska, konfitury, czekolady, ciastka.

J. CYANKIEWICZ
Sławkowska 24.
Wina nat. konserwy rybne i mięsne

A. HAWEŁKA
Rynek 34.
Towary kolonjalne, wina, wódki i koniaki

H. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka
ul. Szewska 2.

FR. PAWŁOWSKI
Róg plant. – Szewska 27.
Ciasta, wódki, likiery.
Świeże masło deserowe.

DROGUERJE

J. WILKOSZ
KARMELICKA 14.
Zioła lecznicze. — Chemikalja.

FARBY, LAKIERY

FR. LENERT
SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104
Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei.

TOW. HANDLOWE
„REIM" S-KA AKC.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

S. Wojciechowski & R. ŻAK
Karmelicka 21, telefon 3528

A. ZEMBRZYCKI
FLORJAŃSKA 9
przybory malarskie, farby olejne „A. Lefranc Paris" pendzle płótna

FORTEPIANY

Helena Smolarska.
Szewska 9 Telef. 4365
Wyłączne zastępstwo firm:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Józef Witek
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6 Telefon 389

FRYZJERNIE

JAN NIEŻYŃSKI
Fryzjer damski.
Perfumerja, salon kosmetyczny.
PLAC WW. ŚWIĘTYCH 11

FUTRA

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER
A. JACHIMSKI
ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek
kośnierz
ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy R. i R. Moor
uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, ul. Grodzka 13.

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska
G. SPRUNG
Grodzka 30. — Tel. 2476.

GALANTERJA

Leserkiewicz i Ska
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański 2

E. Ostaszewski i E. Mayer
Rynek gł. 5.

LEON RECHT
UL. GRODZKA 20
krawaty, galanterja męska

A. TESLAR
29 Sukiennice 30
galanterja, konfekcja damska i męska — poleca również wykwintne delikatesy.

GARAŻE

AUTO-PALAIS W. Rippera ul. Smoleńsk 31, Telef. 107 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu.

HOTELE

Hotel Francuski
ul. Pijarska 4

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5

HOTEL NARODOWY
POSELSKA 22. — TEL. 3022.

Hotel „Polonia"
Basztowa 25

HOTEL POLSKI
Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY z komfortem urządzony HOTEL POD RÓŻĄ ulica Florjańska L. 14. Telef. 2263. Telef. 2263.

HOTEL SASKI
Sławkowska 3. Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

„AGRODYNAMO"
inż. T. Kleczewski
Jagiellońska 6. Tel. 3566

INŻ. PIOTR KRÓL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wisłna 9, tel. 3030 Wszelkie urządzenia oświetlenie elektrycz. i przeniesienia siły oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

Leopold Hutterer
Grodzka 44 R.

JUBILERZY ZŁOTNICY

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze **M. Jakubowski, Sukiennice 26–27.**

Jakób Lipski
Sławkowska 8.

KAPELUSZE

Najnowsze modele wiedeńskie. Kapelusze filcowe, przybory modniarskie
JADWIGA CYPES, POSELSKA 20
Ceny konkurencyjne

Męskie i damskie oraz obuwie
L. HOCHSTIM
ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

KAWIARNIE

»CENTRALNA«
ul. Dunajewskiego 1
Telefon 1460

»ESPLANADA«
Karol Wołkowski
ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel"
ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA"
Szpitalna 38, Tel. 2320
vis à vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY

KINO „NOWOŚCI", ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA", — Stradom 15.

KOŁDRY

K. Sulikowski
Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA

Włodzimierz Car
Sławkowska 8

J. GOLDMANN
STRADOM 18
Kapelusze, bielizna, krawaty.

NA RATY
GRÜNBAUM i ROTNER
Konfekcja damska i dziecięca. Bielizna damska, męska i dziecięca. Obuwie. Płótna, zefiry, firanki, materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych rabat. Wielopole 15, vis a vis P. K. O.

Jakób Schmaus
Grodzka 4

Skórczewski i Polakiewicz
Florjańska 13

Z. Zdanowicz
Sławkowska 3. Telef. 516.

KONFEKCJA DAMSKA

W. Bromowicz
Szczepańska 1

KAROL JAROSZ
bluzki i płaszcze.
Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette
Sławkowska 25.
Modele. Modele.

Magazyn towarów modnych
S. WURZEL
Rynek gł. 11 w podwórzu „Dom Wenecki"
Kapelusze damskie, oryg. modele paryskie, aksamity, jedwabie.

KONFEKCJA DZIECIĘCA

ADOLF FABER
FLORJAŃSKA 6.
STROJE DAMSKIE

KONIAKI

J. & F. Martell
Cognac
wszędzie do nabycia.
Hurtowna sprzedaż u reprez. Dr Z. Dzikowski, Sp. z o. odp. Jagiellońska 5. Telef. 3033.

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT

J. Czernecki, Rynek gł. 11
książki szkolne, nankowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Co nabyć we wszystkich księgarniach.
William le Queux
RASPUTIN
(zbrodniczy mnich)
z tajności dokumentów zebranych przez angielskie biuro wywiadowcze.
Cena zł. 3.20 z przes. na prowincję 3.75.

Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Najnowsze żurnale mód
M. LANDAU
Krzyża 5

Księgarnia Polska
mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę
Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L.
św. Anny 5 — Książki szkolne

KOSMETYKI

PUDER DLA DZIECI
„DERMA"

Oryginalne
WALLACE-KOSMATA
Eau de Cologne Russe
wszędzie do nabycia.

LIKIERY

Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

LINOLEUM

wszelkiego rodzaju
do nabycia w firmie
PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT
Rynek Główny 10.

MALARZE

KAROL ORLECKI
malarz dekoracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostniczo-lakierniczy
Łobzowska 15 T. 1520

MANUFAKTURA

BOJARSKI & HEINICH
W WARSZAWIE
Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego
JULJUSZA HEINZLA
W ŁODZI
oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE

Tomasz Knobel
Długa 27

MASZYNY DO PISANIA

L. AKSMAN
Szewska 22

„Cichy Remington"
Model 12.
Florjańska 14. Tel. 2263.

MASZYNY DO POWIELANIA

Rudolf Nowak
Grodzka 44. Tel. 3541

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE ORAZ WOZY GOSPOD.

JAN CHLIPALSKI
Rynek Kleparski 14
— Telefon 4592 —

MEBLE

LEON GOTLIEB
urządzenia pokoi
Rynek gł. 12. Telef. 4498.

M. PLESZOWSKI
MAŁY RYNEK L. 2
TELEFON Nr 4136
poleca:
urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE

„Jerry" Kraków, Florjańska 28
Katowice, Zielona 15
Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE

E. DOBRZYŃSKA obecnie E. PYTEL wydaje śniadania, obiady i kolacje po przystępnych cenach:
Plac WW. Świętych 10. Tel. 3328.

R. Chmura i R. Zawilińska
ul. Św. Jana 13
polecają swą kuchnię doborową.

Mleczarnia Hygieniczna
W. KAPUSTA
św. Anny 7.
Kuchnia jarska i mięsna.

MODNIARSTWO

Najnowsze modele
oraz pracownia
K. Jarosz, Florjańska 35
Ceny przystępne!

DORA KLEIN
Krakowska 6 - Tel. 3211
pol. kapelusze damskie oraz przyb. modniarskie hurt. i częściowo.

NACZYNIA

Bernard Greschler
Grodzka 43
Naczynia aluminiowe.

ADOLF SATTLER
GERTRUDY 24.
Artykuły turystyczne i naczynia aluminiowe.

OBUWIE

GIZELA BRAND
obuwie wykwintne damskie i dziecięce
ulica - - Starowiślna l. 6.

M. BOCHENEK
skład obuwia
ULICA STRADOM L. 19.

Wykwintne zagran. obuwie
MAREK CZOPP
UL. SZEWSKA 13.

Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg
DOBROLIN
M. Sierotwińska, ul. Sienna 12.

JÓZEF DZIDEK
Tomasza 9, róg Sławkowskiej
— Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG
Szczepańska 5
poleca również kalosze i śniegowce.

ANTONI WILIŃSKI
magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.
UL. ŚW. TOMASZA 18.

Z. ZDANOWICZ
UL. SŁAWKOWSKA 3
Telefon 516

OPTYCY

Teodor Tomaszkiewicz
optyk i mechanik
Florjańska 30.
Wejście z sieni.

K. VOIGT
UL. MIKOŁAJSKA 20
skład towarów optycznych

OWOCARNIE

Główny skład owoców południowych
B. ANIS
Szewska 15. — Telefon 1565.

PERFUMERJE

Teofil Bękner
Sukiennice 20

L. Korzeniowski
Florjańska 22.
Perfumy na wagę.

LESERKIEWICZ
I SKA
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański L. 2

TOW. HANDLOWE
„REIM" S. A.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

Witold Theobald
dawniej Bracia Theobaldowie
Sławkowska 1.

Bracia Weissberg
Krakowska 17
Telefon 4529.

WOJCIECHOWSKI & R. ŻAK
Karmelicka 21. Tel. 3528.

PŁÓTNA

I. WIKLER, STRADOM 5 poleca płótna, szyrtyngi, bieliznę osobistą, stołową i pościelową, zefiry, drelichy i koce z fabryk zagranicznych.

PRALNIE

„TĘCZA"
Centrala: Czarnowiejska 72
Telefon 1471

PRZYBORY PISM.

R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 311 i 4061.
Magazyn przyborów biurowych.

E. CZAPLINSKI
SZEWSKA 2.

H. GRUENBERG, Wiślna 9.
Tel. 4198. Magazyn papieru, przyb. piśm. szkolne i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru
„KRAKUS"
ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN
Dietla 55. Telefon 1019
poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

„PHILATELIA" RYNEK 9
(Pasaż Bielaka), poleca albumy i znaczki pocztowe dla zbieraczy.

A. ZEMBRZYCKI
Magazyn papieru, przyborów szkolnych i kancelaryjnych
Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE

J. KASESNIK
Florjańska 20 Telefon 1509
Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d.

Henryk Recht
Florjańska 3.
oraz wszelkie oznaki strzeleckie, skautowskie, studenckie, górnicze i t. p. — Hurtownia i detal.

RESTAURACJE

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA
Florjańska 19.

STARY TEATR
ul. „Jagiellońska 1.
Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarka 13.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE

E. KLUSKA
GRODZKA 63.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI
DŁUGA 11.

M. i B. Weissberg
Starowiślna 10. — Tel. 3059.
Poleca również maszyny do szycia.

ARNOLD WEISSMANN
SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

RYBOŁOWSTWO

WIKTOR WANDERER
SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY

Wytwórnia pieczęci kauczuk., monogramy — herby — podpisy wykonuje
MIECZYSŁAW PREISNER
Rynek główny 7 (w podwórzu).

Ateljer art.-rytowniczej
EDWARDA SORKINA
Grodzka 58
wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich

J. Walenta
Pieczęcie kauczukowe
Sławkowska 3
(Hotel Saski).

SAMOCHODY

BUICK — FORD
Zastępstwo: „Elibor" S. A.
Ł. J. BORKOWSKI
oddz. Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE

M. Maruńczak
Sławkowska 10
artykuły gumowe, opatrunkowe i chirurgiczne.

TOW. HANDLOWE
»REIM« S. A.
RYNEK GŁ. 37. — TEL. 20.

„SANITARIA"
Sp. z ogr. odp.
Sławkowska 6. - Tel. 3050
instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH

FABRYKA SKÓR
W RYBNIKU
BRACIA ŻUREK
HURTOWNY SKŁAD
UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT

LESERKIEWICZ
I SKA
RYNEK GŁÓWNY 11.
PL. SZCZEPAŃSKI 2.

Tow. HANDLOWE
„REIM" S. A.
Rynek Gł. 37. Tel. 20.

SREBRO-PLATERY

jak również inkrustacje, bronzy i szkła weneckie poleca
M. JAKUBOWSKI
Sukiennice 26-27.

SWIECE-MYDŁO

Filja krakowskiej fabryki szczotek i pędzli
Sławkowska 2. — Tel. 2428.
Skład świec „GLORJA".

ST. ROŻNOWSKI
Fabr. mydła i mydełek toaletowych
Pędzichów. — Tel. 178.

SZKŁO PORCELANA

W. BAZES
RYNEK GŁÓWNY 35
Krzysztofory

A. EDER
Florjańska 6 — Tel. 2231.
specjaln. porcelana Rosenthala

J. GROSS
RYNEK GŁ. L. 8
lampy elektryczne, porcelana kryształy

WŁ. TOMASZEWSKI
RYNEK GŁ. 16. TEL. 1143
u wylotu ul. Grodzkiej

SZTANDARY

Kopaczyński i Ska
Bracka 2. Telefon 2330.
Pracownia
dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE

I. MACHAUF, Dunajewskiego 6 bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel. 3001.

TOWARY BŁAWATNE

NA RATY
plusze, aksamity, jedwabie, materjały wełn. oraz płótna poleca
GRODZKA 60

M. Schenker
Rynek Gł. 15. Tel. 2399

TOWARY KOLONJALNE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki węgierskiej i krajowej, ryż cały i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK
Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.

Na raty
JÓZEF EMMER
Rynek gł. 11 „Dom Wenecki" w podwórzu
Konfekcja męska damska i dziecięca.

NA RATY
A. MAJBRUCH
MIODOWA 14.

Wysprzedaż letniej konfekcji męskiej
Ceny o 25% zniżone
S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA

USZCZELNIENIA
skórkowe, fibrowe i gumowe
H. SPIRA
Zwierzyniecka 23 Telefon 4394

WITRAŻE

T. Zajdzikowski
św. Jana 30.

WODY MINERALNE

Karlsbad-Mühlbrunn
wyrobu fabryki
K. Rząca i Chmurski
ul. św. Gertrudy L. 4
Tańsza przeszło o połowę!
a w skuteczności równa rodzimej.
Do nabycia w aptekach, droguerjach i t. p.

WÓDKI i WINA

Federowicz i Palugyay
Podwale 6. Tel. 123
wytw. win musuj. i hurt. handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYSTAWA ARTYSTYCZNA

SALON SZTUKI
Szpitalna 40, telefon 2486.
Meble artystyczne.
Dywany perskie.
Obrazy — Antyki.
Bronzy — Rzeźby.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA

Wiktor Wanderer
ul. Szewska 21
Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.
Szczepańska 1, tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO

A. BLUMENFELD
Pawia 12. Tel. 59
[illegible] kopalń [illegible] i krai.

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego
A. GROSS i SYN
Pawia 7 Telef. 1436

Główne składy węgla i drzewa
Fr. Jellonka i Sp.
Pawia 5. Tel. 174.
Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski
Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1403
Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG
Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej Biura Potockiego 3, tel. 87.

ZAKŁADY FOTOGRAF.

St. Stadler
dawniej B. Henner
Szewska 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE

Henryk Blatt
Szewska 18.

MARCIN CZAJA
MIKOŁAJSKA 11.
Magazyn sukien męskich

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i T. Bętkowskiego, ulica Florjańska L. 57. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK
Hotel Saski, tel. 4011.

Zakład krawiecki damski i męski
J. Kumala
ulica Szczepańska L. 11.

ANTONI MALARZ
Grodzka 59, II p.
SKŁAD SUKIEN MĘSKICH.
Ulgi w spłacie!!!

Fr. Mecnarowski i J. Aksak
Sławkowska 25.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAN

25% taniej
wykonuje
Zakład krawiecki męski i damski
J. GAJDA
Dębniki Rynek 9

W. Węglarski
Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁADY TAPICERSKIE

W. KAPELA
SZCZEPAŃSKA 3.

FRANCISZEK ŻAK
DŁUGA 25.

ZEGARMISTRZE

JÓZEF CYANKIEWICZ
SŁAWKOWSKA 1.

„OMEGA"

ŻELAZO

Naczynia „SPHINX"
— najtaniej —
S. BREIT, ul. Sienna 1

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Zakład pogrzebowy
ONUFREGO FIUTA
Grzegórzecka 7, tel. 4105
vis à vis Collegium medicum.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.